

Sygn. akt *XXVII Ca 1771/17*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 marca 2018 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXVII Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	<i>SSO Grzegorz Tyliński</i>
Protokolant:	sekr. sądowy Agata Skulimowska

po rozpoznaniu w dniu 29 marca 2018r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa **R. M. i T. M.**

przeciwko (...) **sp. z o.o. w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w Warszawie

z dnia 17 marca 2017 r., sygn. akt II C 2032/16

1. oddala apelację;
2. zasądza od (...) sp. z o.o. w W. na rzecz R. M. i T. M. kwoty po 225 (dwieście dwadzieścia pięć) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

SSO Grzegorz Tyliński

Sygn. akt *XXVII Ca 1771/17*

UZASADNIENIE

Z uwagi, że niniejsza sprawa podlega rozpoznaniu według przepisów o postępowaniu uproszczonym stosownie do art. 505¹³ § 2 k.p.c. ograniczono uzasadnienie wyroku do wyjaśnienia jego podstawy prawnej z przytoczeniem przepisów prawa.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego nie była zasadna.

Sąd Okręgowy w pełni podziela i aprobuje ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji, uznając je za prawidłowo osadzone w zgromadzonym materiale dowodowym, a w konsekwencji - przyjmując za własne. Także rozważaniom prawnym Sądu Rejonowego nie można postawić zarzutu naruszenia obowiązujących przepisów, czy

też błędu subsumpcji. W tej sytuacji zasadnym byłoby jedynie odesłanie skarżącej do ponownej analizy pisemnych motywów zaskarżonego orzeczenia, w których wszystkie kwestie podnoszone w apelacji zostały szeroko i trafnie przeanalizowane.

Sąd Okręgowy w całości podziela stanowisko i argumentację Sądu Rejonowego, co do tego że usterka, która została wywołana - nie tyle podczas wykonywanego rejsu na rzecz powodów - a podczas poprzedniego rejsu jest usterką, która obciąża stronę pozwaną. Brak stosownej rezerwy materiałowej, a także ujemne konsekwencje dla terminowości lotu związane w istocie z ogólną organizacją korzystania z floty samolotów, nie mogą być przerzucane na stronę powodową. Jeżeli przyjętym przez pozwanę przedsiębiorstwem sposobem prowadzenia działalności gospodarczej jest maksymalne wykorzystanie jednostek transportowych, winno ono zapewnić w sposób ciągły możliwość usuwania usterek, które mogą powstać w takim statku powietrznym.

Sąd Okręgowy w zakresie trzeciego zarzutu apelacji podziela stanowisko Sądu Rejonowego, iż przyczyną opóźnienia lotu nie były warunki atmosferyczne, a usterka w samolocie. Z jednej strony z samych twierdzeń zawartych w odpowiedzi na pozew wynika, że lot powodów mógłby być kontynuowany w tego rodzaju warunkach meteorologicznych, gdyby samolot był całkowicie sprawny. Oznacza to, iż co do zasady warunki meteorologiczne nie miałyby wpływu na przebieg lotu z dnia 20/21 września 2015 r., zaś wpływ warunków meteorologicznych związany był wprost z brakiem pełnej sprawności statku powietrznego. Z drugiej strony zwrócić należy uwagę, iż zaoferowany na tą okoliczność dowód z opinii biegłego w istocie dotyczył innych okoliczności - w większości niespornych bądź udowodnionych w inny sposób. Zdaniem Sądu Okręgowego nie zaoferowano tutaj takiego dowodu, który mógłby uchronić pozwanego od odpowiedzialności ani wniosku dowodowego, który wskazywałby na to, iż pomimo całkowitej sprawności tego samolotu w tych warunkach meteorologicznych kontynuowanie lotu byłoby niemożliwe. Dopiero bowiem w przypadku wykazania przez pozwanego (którego w tym zakresie obciążał ciężar dowodu), iż brak było możliwości kontynuowania przelotu z uwagi na warunki meteorologiczne nawet przy w pełni sprawnym samolocie, możliwym byłoby ustalenie, iż w sprawie doszło do opóźnienia lotu z przyczyn, za które pozwany nie ponosi odpowiedzialności w związku z treścią art. 5 ust 3 rozporządzenia (WE) nr 261/2004, w myśl którego obsługujący przewoźnik lotniczy nie jest zobowiązany do wypłaty rekompensaty przewidzianej w art. 7, jeżeli może dowieść, że odwołanie jest spowodowane zaistnieniem nadzwyczajnych okoliczności, których nie można było uniknąć pomimo podjęcia wszelkich racjonalnych środków.

Ponadto zdaniem Sądu Okręgowego, że pomimo, iż ustawodawca wspólnotowy wymienił w wykazie szczególnych okoliczności "nieoczekiwane wady mogące wpłynąć na bezpieczeństwo lotu", a problem techniczny statku powietrznego można zaliczyć do takich wad, to okoliczności związane z takim zdarzeniem mogą zostać uznane za "nadzwyczajne" w rozumieniu art. 5 ust. 3 rozporządzenia nr 261/2004 tylko wówczas, gdy odnoszą się do zdarzenia, które na wzór okoliczności wymienionych w motywie czternastym tego rozporządzenia, nie wpisywałyby się w ramy normalnego wykonywania działalności danego przewoźnika lotniczego i nie pozwalały na skuteczne nad nim panowanie ze względu na jego charakter lub źródło. Problemy techniczne są następstwem nadzwyczajnych okoliczności, jeżeli ich źródło stanowią zdarzenia, które nie wpisują się w ramy normalnego wykonywania działalności danego przewoźnika lotniczego i nie pozwalają mu na skuteczne nad nimi panowanie. Taka sytuacja miałaby miejsce w przypadku ujawnienia przez konstruktora maszyn stanowiących flotę danego przewoźnika powietrznego lub przez właściwy organ, że maszyny te, będące już w użyciu, zawierają ukrytą wadę produkcyjną zagrażającą bezpieczeństwu lotów. Podobnie byłoby w odniesieniu do uszkodzeń statków powietrznych w wyniku aktów terroryzmu lub sabotażu. Do sądu krajowego należy zatem sprawdzenie, czy problemy techniczne, na które powołuje się przewoźnik lotniczy będący stroną postępowania przed sądem krajowym, są następstwem zdarzeń, które nie wpisują się w ramy normalnego wykonywania działalności danego przewoźnika lotniczego i nie pozwalają mu na skuteczne nad nimi panowanie.

Przekładając powyższe regulacje na grunt niniejszej sprawy nie sposób było uznać, aby zaistniała którakolwiek z okoliczności egzoneracyjnych, wyłączająca odpowiedzialność odszkodowawczą apelującej. Pozwany nie wykazał bowiem, aby opóźnienie lotu było spowodowane zaistnieniem nadzwyczajnych okoliczności, których nie można było uniknąć pomimo podjęcia wszelkich racjonalnych środków, gdyż za takie nie mogło być uznane opóźnienie lotu

o 3 godzin z uwagi na konieczność usunięcia usterki technicznej, będącej w ustalonym stanie faktycznym usterką wpisującą się w ramy normalnego wykonywania działalności przewoźnika lotniczego. Nie ulega bowiem wątpliwości, że okoliczność tą można było przewidzieć wcześniej i jej zapobiec, gdyż usterka techniczna samolotu, która wynika z jego normalnej eksploatacji nie jest nadzwyczajną okolicznością.

W ocenie Sądu Okręgowego brak było materiału dowodowego, który wskazywałby na to, że opóźnienie nastąpiło tylko i wyłącznie z powodów warunków atmosferycznych. Wobec powyższego Sąd Rejonowy zasadnie przyjął na podstawie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, że wystąpiły 2 przesłanki, które opóźniły lot ale wystąpienie tej drugiej było uwarunkowane wystąpieniem tej pierwszej albowiem gdyby aparatura samolotu była w pełni sprawna warunki metodologiczne nie pozwalały i tak na kontynuowanie lotu.

W okolicznościach niniejszej sprawy Sąd Rejonowy również nie naruszył art. 233 § 1 k.p.c. przyjmując, że pozwany nie wykazał, iż zaszły nadzwyczajne okoliczności egzoneracyjne w rozumieniu rozporządzenia.

Z tych wszystkich względów apelacja, jako bezzasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p. c.

O kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnięto zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy określoną w art. 98 § 1 i 3 k.p.c.